

Sygn. akt I C 820/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Waldemar Nawrocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Niemiec

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w T.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda R. B. na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) – tytułem zwrotu kosztów zastępowania procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adw. M. L. kwotę 156,00 zł (sto pięćdziesiąt sześć złotych) – tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

Sygn. akt I C 820/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie I Wydział Cywilny z dnia 28 lutego 2017 r.

Ostatecznie precyzując żądanie pozwu powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w T. na swoją rzecz kwoty 300 000 zł wraz

z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 200 000 zł od dnia 17 lutego 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 100 000 zł od dnia 06 listopada 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności na zasadzie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w T. na rzecz powoda kwoty 300 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za zniszczenie nagrania video z monitoringu więziennego – na podstawie art. 417 k.c. oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, nie pokrytych w całości ani w części.

Na uzasadnienie powód wskazał, iż po raz pierwszy został osadzony w Zakładzie Karnym w T. w roku 2000, gdzie przebywał do dnia 31 sierpnia 2002 r. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód osadzany był w różnych celach, w tym cechujących się wyposażeniem o zastrzonym rygorze, przystosowanych do osadzania osób tzw. niebezpiecznych lub objętych wzmożonym rygorem. Wobec powoda stosowane były również kary dyscyplinarne w postaci osadzenia w celi izolacyjnej oraz celi zabezpieczającej

o podwyższonym rygorze – pomimo braku podstaw do osadzenia powoda w takich celach. Powód wskazał również, że w/w okresie wielokrotnie doświadczył niehumanitarnego traktowania przez funkcjonariuszy służby więziennej Zakładu Karnego w T., mającego postać różnorodnych form znęcania się fizycznego i psychicznego oraz bezpodstawnego i bezprawnego używania w stosunku do pozwanego przemocy fizycznej. Wobec powoda niezasadnie stosowane były środki przymusu bezpośredniego; nadto funkcjonariusze służby więziennej wielokrotnie dokonywali kontroli osobistych powoda, podczas których rzeczy stanowiące własność powoda były mu odbierane i bezprawnie niszczone. Takie zachowanie funkcjonariuszy naruszało godność osobistą powoda. Powód zarzucił również że kąciki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnych, w których przy niedostatecznej wentylacji, utrzymywał się nieprzyjemny zapach. Posiłki podawane były przez otwór w drzwiach, które często nie były otwierane przez całą dobę. W celi panował nieustanny zaduch, z uwagi na niemożność otworzenia okna i niesprawną wentylację. Niejednokrotnie cele mieszkalne, w których przebywał powód były zdewastowane: odpadał tynk, panowała wilgoć. W pozwie wskazano również, że cele, w których przebywał powód w trakcie osadzenia go w Zakładzie Karnym w T. nie spełniały norm w tym zakresie obowiązujących tj. nie zawierały powierzchni przypadającej na jednego skazanego nie mniejszej niż 3 m², wyposażenia w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. W ocenie powoda odbywanie kary pozbawienia wolności w takich warunkach stanowi przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, a co za tym idzie, narusza jego dobra osobiste takie jak godność i prawo do intymności.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie wskazał, iż warunki bytowe w jakich przebywał osadzony były właściwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Strona pozwana kwestionowała również wysokość roszczenia powoda, którą w ocenie pozwanego należy uznać za niewspółmierną i zbyt wysoką. Pozwany podniósł również okoliczność, iż powód nie udowodnił w sposób wystarczający rzekomych niezgodnych z prawem warunków w jakich miał przebywać oraz rzekomych niezgodnych z prawem działań funkcjonariuszy Zakładu Karnego w T.. Strona pozwana zarzuciła również, że roszczenie powoda – zgodnie z treścią art. 442 k.c. – uległo przedawnieniu w sierpniu 2005 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. B. przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od dnia 21 września 2000 r. do dnia 31 sierpnia 2002 r.

Zakład Karny w T. znajduje się w budynku przy ul. (...). Budynek został wybudowany na początku XX wieku. Ze względu na warunki architektoniczne budynku pomieszczenia w których przebywają osadzeni, jak też funkcjonariusze, nie są wyposażone w instalację wentylacyjną. Wymiana powietrza odbywa się poprzez mikrowentylację w oknach, a przede wszystkim poprzez wietrzenie okienne podczas pobytu skazanych poza celę. Cele mieszkalne w pawilonie mieszkalnym „A” w okresie, w którym przebywał osadzony poddawane były modernizacji. Wymieniane były okna, instalacja wodno-kanalizacyjna, elektryczna, zabudowane kąciki sanitarne z płyty pilśniowej wymieniano na murowane.

Administracja Zakładu Karnego w T. realizuje obowiązek w zakresie zapewnienia osadzonym właściwej powierzchni mieszkalnej przypadającej na jednego osadzonego w celi mieszkalnej oraz właściwych warunków bytowych podczas odbywania kary, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Wszystkie cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w T., także te w których przebywał powód były wyposażone zgodnie z obowiązującym wówczas rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 listopada 1998 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Dowód: okoliczności bezsporne, pismo Dyrektora Zakładu Karnego w T. z dnia 25 kwietnia 2016 r. k. 182-183, notatka służbowa k. 186

W dniu 26 czerwca 2002 r. wobec powoda zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci chwytów transportowych i umieszczenia w celi zabezpieczającej. Powodem umieszczeniu powoda w celi zabezpieczającej były rażące nieposłuszeństwo (odmowa wejścia do celi, odmowa poddania się kontroli), groźne zakłócenie spokoju i porządku (głośne wulgarne krzyki).

Zachowanie powoda w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności oceniono jako negatywne: powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w (...) zakładzie karnym otrzymał jedną nagrodę regulaminową i 23 razy był karany dyscyplinarnie. Powód w stosunku do funkcjonariuszy Służby Więziennej odnosił się w sposób arogancki i wulgarny, kwestionował i opieszale wykonywał wydawane polecenia, sprawiał szereg kłopotów wychowawczych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód był wielokrotnie karany za przekroczenia dyscyplinarne karą w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej. Decyzją z dnia 26 czerwca 2002 r. powodowi wymierzono karę dyscyplinarną poprzez umieszczenie w celi izolacyjnej na okres 21 dni, z uwagi na dopuszczenie się szeregu przekroczeń m.in. nielegalnie kontaktował się z osadzonymi, odmówił przejścia do innej celi – pomimo uprzedniego nakładania na powoda szeregu kar dyscyplinarnych.

Dowód: pismo Dyrektora Zakładu Karnego w T. z dnia 21 listopada 2012 r. k. 188, pismo Dyrektora Zakładu Karnego w T. z dnia 25 kwietnia 2016 r. k. 182-183, częściowo zeznania powoda k. 27-277, akta 3 Ds. 794/14: opinia o skazanym k. 25, protokół zastosowania środków przymusu względem osadzonego k. 26-27v oraz k. 29-31v, pismo Dyrektora Zakładu Karnego w T. z dnia 23 września 2010 r. k. 66-66v, akta sprawy 3 Ds. 106/11, sygn. akt 3 Ds. 794/14: decyzja Sądu Okręgowego w Tarnowie Wydziału III Penitencjarnego z dnia 26 czerwca 2002 r. k. 32-32v oraz dokumenty zgromadzone na k. 33-36v

Postanowieniem z dnia 12 września 2002 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tarnowie umorzył śledztwo z zawiadomienia powoda w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się nad powodem przez funkcjonariuszy SW ZK T. w okresie od 2000 r. do lipca 2002 r. – wobec niepopelnienia przestępstwa. Postanowieniem z dnia 08 października 2010 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tarnowie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się nad powodem w okresie od dnia 21 września 2000 r. do 31 sierpnia 2002 r. przez funkcjonariuszy SW ZK T. w okresie od 2000 r. do lipca 2002 r. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział II Karny utrzymał w mocy powyższe postanowienie.

Dowód: postanowienie z dnia 12 września 2002 r. k. 48 akt 3 Ds. 794/14, postanowienie z dnia 11 stycznia 2011 r. Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział II Karny sygn. akt II Kp 725/10 k. 77-80, akta sprawy 3 Ds. 1224/02,

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tarnowie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez Dyrektora Zakładu Karnego w T. oraz Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K. zaistniałego od września do grudnia 2010 r. a polegającego na odmowie udzielenia skazanemu R. B. informacji dotyczącej ilości osób w których w jednej celi w latach 2000-2002 odbywał karę pozbawienia wolności w ZK T. – wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 21 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział II Karny utrzymał w mocy powyższe postanowienie.

Dowód: akta II Kp 583/13: postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 30 czerwca 2011 r. k. 19-19v oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział II Karny z dnia 21 października 2013 r. k. 51-51v

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tarnowie postanowił odmówić wszczęcia śledztwa z zawiadomienia powoda w sprawie niedopełnienia obowiązków w czasokresie od 23 lipca 2002 r. do 12 września 2002 r.

w T. przez funkcjonariuszy publicznych w toku postępowania Prokuratury Rejonowej w Tarnowie do sygn. akt 3 Ds. 1224/02 poprzez niezabezpieczenie monitoringu celi gdzie powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T.

i działania tym na szkodę interesu powoda – wobec przedawnienia karalności czynu. Postanowieniem z dnia 13 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział II Karny utrzymał w mocy powyższe postanowienie.

Dowód: postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 26 czerwca 2014 r. k. 87-88 akt 3 Ds. 794/14 oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział II Karny z dnia 13 listopada 2014 r. k. 104-104v

Na powyższy stan faktyczny złożyły się okoliczności bezsporne oraz ustalenia poczynione przez Sąd w oparciu o powołane powyżej dokumenty.

Dokumenty, które legły u podstaw ustaleń, Sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowych dowodów od strony ich formy czy treści, jak również nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które dawałyby podstawę do dokonania z urzędu negatywnej oceny tych dokumentów. Stąd też omawiane dowody zachowują w pełni właściwą dla siebie moc dowodową nadaną przepisami art. 244

i 245 k.p.c. i jako takie zostały uwzględnione przez Sąd.

Oddalił Sąd wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisma z dnia 21 listopada 2016 r. z akt Sadu Okręgowego w Świdnicy (sygn. akt I C 1323/16), albowiem w ocenie Sądu wniosek ten zmierzał jedynie do niepotrzebnej przewlekłości postępowania i nie wskazywał w swej treści tezy dowodowej w sposób prawidłowy.

Zeznania powoda Sąd uwzględnił jedynie częściowo, a to w zakresie w jakim zeznania te pokrywały się ze zgromadzonym materiałem dowodowym. W pozostałym zakresie brak jest podstaw dla uwzględnienia zeznań powoda, które nie pokrywają się w żadnej mierze z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy. Ponadto w swych zeznaniach pozwany wskazał na działania funkcjonariuszy służby więziennej, które bezspornie były prawidłowe i uzasadnione – co przyznawał sam powód, niejako zaprzeczając twierdzeniom zawartym w pozwie (izolowania powoda od „środowiska gryperskiego, przepadek przedmiotów niedozwolonych).

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Roszczenie powoda skierowane zostało przeciwko Skarbowi Państwa, przy czym powód żądając odszkodowania za zniszczenie monitoringu więziennego wskazał jako podstawę roszczenia art. 417 k.c., natomiast domagając się zadośćuczynienia za rzekomo doznane krzywdy wskazał, że zadośćuczynienie wiąże ściśle z odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych, co miało polegać na konieczności odbywania kary pozbawienia wolności w złych warunkach. Powyższe może stanowić podstawę żądania zadośćuczynienia w oparciu o normę z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Uzasadniając naruszenie jego dóbr osobistych powód wskazał, że umieszczenie w warunkach panujących w Zakładzie Karnym w T. stanowiło przejaw poniżającego traktowania prowadząc do naruszenia godności i intymności w stopniu wykraczającym poza istotę odbywania kary pozbawienia wolności. Rozważając zasadność roszczeń powoda o zadośćuczynienie w kontekście ewentualnego naruszenia jego dóbr osobistych w związku z panującymi w Zakładzie Karnym warunkami bytowymi i brakiem należytej opieki zdrowotnej, podstawę odpowiedzialności strony pozwanej w tym zakresie stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 23 i 24 k.c. W rozpatrywanej sprawie skoro powód skierował roszczenie przeciwko Skarbowi Państwa, to już sam przepis art. 417 k.c. stanowi odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności za czyn zawiniony, wprowadzając odpowiedzialność Skarbu Państwa za bezprawne

działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, niezależnie od winy podmiotu sprawującego władzę. Nie może być przy tym wątpliwości, że pozbawienie powoda wolności stanowiło właśnie przejaw wykonywania władzy publicznej. Z powołanych norm wynika zatem, że roszczenie o zapłatę określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oparte jest na bezprawnym naruszeniu dobra osobistego. Zaakcentowania wymaga, że na powodzie leży przy tym ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, co wynika z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu, wyrażonej w art. 6 k.c., pozwanego obciąża natomiast dowód, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, co wynika z normy wyrażonej w art. 24 k.c.

W pierwszej kolejności odpowiedzieć zatem trzeba na pytanie, czy dobra osobiste powoda zostały naruszone działaniem strony pozwanej. Ustawodawca nie podaje definicji dóbr osobistych poprzestając jedynie na przykładowym ich wymienieniu w art. 23 k.c. Powód zarzucił stronie pozwanej narażenie go na utratę godności, wskazał zatem wprost dobro, które miało zostać naruszone i które jest ujęte w art. 23 k.c. Poza tym zarzucił nieludzkie i poniżające traktowanie go poprzez strażników służby więziennej pełniących służbę w Zakładzie Karnym w T.. W oparciu o twierdzenia podnoszone na uzasadnienie żądań przyjąć należy, że powód powołuje się również na naruszenie zasady humanitaryzmu oraz godności osoby powoda. W tym miejscu należy jeszcze podnieść, iż sąd dokonując oceny czy określone zdarzenie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powinien oceny tej dokonać w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości wskazanej przez osobę, która domaga się ochrony, gdyż każdy człowiek ma inną psychikę, inną wrażliwość, która powoduje, że w różny sposób odbiera dochodzące z zewnątrz bodźce, co wymaga oceny obiektywnej (por. wyrok SN z dnia 5.04.2002 r., II CKN 953/00 – Lex 55098, wyrok SN z dnia 11.03.1997 r., III CKN 33/97 – OSNC 1997/6-7/93).

Zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89 (OSPika 1990/9/330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym również wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uznał za obowiązek państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (por. wyrok z dnia 5 grudnia 1979 roku, skarga 8224/78, i z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93).

Odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z niewystarczającą liczbą łóżek i nieodpowiednią wentylacją, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie

art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Z drugiej jednak strony podkreślić należy, że dla stwierdzenia niehumanitarnego i poniżającego traktowania koniecznym jest kumulatywne wystąpienie wskazanych w powyżej cytowanych orzeczeniach Trybunału niekorzystnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, takich jak: mała powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą itd. Zastosowanie takiego kryterium kumulatywnego pozwala bowiem uznać, że np. długotrwałe umieszczenie w przeludnionej celi nie zostało zrekomensowane innymi udogodnieniami (por. wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07). Zakaz okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania w kontekście traktowania więźniów został najszerzej poddany analizie przez ETPC na tle art. 3 Konwencji. Traktowanie niehumanitarne zostało określone jako złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnym z prawem, traktowania lub karnia.

Ustalone w sprawie okoliczności nie dają jednakże podstawy do stwierdzenia aby w trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez funkcjonariuszy zakładu karnego lub do przyjęcia, że sam fakt przebywania powoda w takich a nie innych warunkach odosobnienia naruszał jego dobra osobiste.

Powód nie udowodnił bowiem w sposób wiarygodny zasadności swoich twierdzeń dotyczących nieodpowiedniego traktowania przez funkcjonariuszy służby więziennej – a to na powodzie ciężar udowodnienia tych kwestii spoczywał. W tym zakresie twierdzenia powoda uznać należy jako całkowicie gołosłowne i nie znajdujące podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Faktem jest, iż funkcjonariusze służby więziennej Zakładu Karnego w T. używali w stosunku do powoda siły fizycznej, jednakże sytuacja taka spowodowana była agresywną postawą powoda oraz brakiem chęci podporządkowania się wydawanym zaleceniom. Ponadto funkcjonariusze działali w ramach swoich uprawnień, brak jest zatem podstaw aby uznać, iż działania podejmowane w stosunku do powoda przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w T. noszą znamiona działań bezprawnych. W tym zakresie podziela Sąd również argumentację wskazywaną w orzeczeniach Sądu Rejonowego w Tarnowie Wydział II Karny. Godzi się także zauważyć, że nawet sam powód w toku składania zeznań wskazał, iż funkcjonariusze np. zabierali tylko te przedmioty, których przetrzymywanie w celi było nielegalne.

Okoliczności ujawnione w sprawie, oraz przeprowadzone dowody zaprzeczały także twierdzeniom powoda o naruszeniu prawa poprzez brak zapewnienia prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Okoliczności na które powoływał się powód, a dotyczące warunków panujących w celach nie dały podstaw do przyjęcia bezprawności działania czy też zaniechania strony pozwanej. Swojej krzywdy powód dopatrywał się w sprzecznych z prawem warunkach bytowych panujących w celach Zakładu Karnego w T. a w szczególności w braku wentylacji w tych celach, poziomu wilgotności w celach, stanu tynków wewnętrznych oraz braku dostatecznego odseparowania kąćków sanitarnych od reszty pomieszczenia i zaistnienia zjawiska przeludnienia w celach.

Odnosząc się do powyższych zarzutów stwierdzić należy, iż mając na uwadze całokształt warunków bytowych panujących w Zakładzie Karnym w T., nie można przyjąć aby warunki te naruszały godność osobistą powoda. Przede wszystkim powód nie wykazał, iż rzeczywiście warunki w celach nie pozwalały na prawidłową egzystencję osoby osadzonej w zakładzie karnym. Nie można też przyjąć aby warunki te były rażąco niehumanitarne jak wskazuje powód. Jak wynika bowiem z okoliczności ujawnionych w sprawie, w każdej celi znajduje się odpowiednio wyposażony kąćek sanitarny wraz z kanalizacją. Ponadto każda cela posiada odpowiednie otwory okienne pozwalające na stosowne wietrzenie cel. Wietrzenie to odbywa się w szczególności podczas pobytu więźniów poza celami. Fakt wyposażenia każdej celi w okno, pozwala uznać, iż w celi istniała możliwość właściwej cyrkulacji powietrza przy regularnym jej wietrzeniu. Nie bez znaczenia pozostaje więc okoliczność, iż warunki higieniczne w celach w dużym stopniu zależały od samych skazanych, gdyż to oni mieli obowiązek wietrzyć cele poprzez systematyczne otwieranie okien i korzystanie z mikrowentylacji w oknach. Oni też mieli dbać o czystość i porządek w celi. Także sposób korzystania przez nich z kąćka sanitarnego miał wpływ na zmniejszenie przenikania nieprzyjemnej woni do wnętrza cel. Wobec powyższego warunki

nasuwające zastrzeżenia mogły być zatem niejednokrotnie wywoływane przez zaniedbania samych skazanych. Zwrócić należy uwagę iż zakład karny poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb jak Sanepid, czy służby nadzoru budowlanego, a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie wskazał, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania. Nie ulega wątpliwości, iż zakłady karne powinny dążyć do podwyższenia standardu warunków w jakich przebywają więźniowie, co stopniowo jest czynione, jednakże nie można przyjąć, aby właśnie w odniesieniu do powoda władza publiczna była zobligowana do bezwzględnego zapewnienia wyższego standardu. Powszechnie wiadomym jest, że niejednokrotnie osoby zajmujące lokale socjalne mają gorsze warunki bytowe, aniżeli te w których przebywał powód. Poza tym należy zauważyć, iż władze pozwanego zakładu karnego od szeregu lat podejmowały działania zmierzające do poprawienia warunków bytowych skazanych poprzez remonty cel. A więc nie można stronie pozwanej postawić zarzutu, iż celowo narażała skazanych na przebywanie w złych warunkach higienicznych i represjonowała ich w ten sposób. Jest to bowiem związane z faktem, iż budynek Zakładu Karnego w T. jest budynkiem pochodzącym z początku XX wieku, który wymaga sukcesywnych remontów i modernizacji, a te – jak wykazano – są stopniowo wykonywane i warunki bytowe ulegają poprawie.

Ujawnione w sprawie okoliczności nie dawały również podstaw do przyjęcia aby warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. (dotyczące np. rzekomego przeludnienia cel) naruszały obowiązujące w tym zakresie przepisy. Wyposażenie cel zgodne było z normami przewidzianymi Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Nie doszło również do naruszenia przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152 poz. 1493). Fakt braku wentylacji grawitacyjnej w celach, przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż każdy skazany dysponował własnym łóżkiem w celi, miał zapewnione regulaminowe sprzęty, w tym też możliwość posiadania dodatkowych urządzeń, miał dostęp do bieżącej wody, do gwarantującego intymność kąpielnic sanitarnego, dostęp do świeżego powietrza, nie może przesądzać o tym, iż została naruszona godność osobista powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych i higienicznych.

Zgodnie z art. 41 ust. 4 Konstytucji, każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Traktowanie „humanitarne” obejmuje coś więcej niż tylko niestosowanie tortur i zakaz traktowania okrutnego, niehumanitarnego i poniżającego, o którym mowa w art. 40 Konstytucji. Traktowanie humanitarne musi uwzględniać minimalne potrzeby każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie, i wymaga od władzy publicznej pozytywnych działań w celu zaspokojenia tych potrzeb.

W ocenie sądu warunki jakie zapewniono powodowi w Zakładzie Karnym w T.

i działania podejmowane przez administrację tegoż zakładu celem poprawy tych warunków, pozwalają uznać, iż powód był traktowany w sposób humanitarny. Brak było wystarczających podstaw do przyjęcia aby doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez działania lub zaniechania strony pozwanej. Powód poza własnymi twierdzeniami nie wskazał żadnego dowodu pozwalającego wysnuć odmienny wniosek, natomiast strona pozwana wskazała, że jej działania nie stanowiły przekroczenia obowiązujących norm kodeksu karnego wykonawczego czy też rozporządzeń wykonawczych regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy wobec braku podstaw faktycznych i prawnych, powództwo musiało podlegać oddaleniu.

Zwrócić również należy jeszcze uwagę, że powód żądał zadośćuczynienia

w kwocie aż 300 000 zł. Powszechnie wiadomym jest że tak znaczne kwoty tytułem zadośćuczynienia przyznawane są w sytuacji ciężkich krzywd. Jak podkreśla się

w literaturze i judykaturze, ustawodawca przez użycie w powołanym przepisie słowa „może” przyznał sądowi pewien luz decyzyjny w sprawie uwzględnienia lub oddalenia żądania

o naprawienie krzywdy, choć swoboda sądu nie ma charakteru czysto uznaniowego. Sąd może bowiem odmówić zasądzenia sumy pieniężnej tylko wówczas, gdy stwierdzi w oparciu o zobiektywizowane kryteria, że w danym przypadku nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej finansową rekompensatę (por. System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna pod red. A. Olejniczaka, 2009 r. uwagi do art. 448 k.c.,

wyrok SN z dnia 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNAPiUS 2007/7-8/101). Jak zaakcentował Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. (SK 49/03, OTK-A 2005/2/13) swoboda decyzji sądu w tym obszarze ogranicza się do oceny, czy zadośćuczynienie pieniężne jest w danej sytuacji odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy moralnej, a na potrzebę oraz rozmiar zadośćuczynienia powinny wpływać rodzaj naruszonego dobra, zakres i intensywność naruszenia, a także rozmiar doznanej krzywdy. Przy ocenie rozmiarów krzywdy ocenie powinny podlegać także subiektywne odczucia pokrzywdzonego, jak i obiektywny odbiór tej krzywdy w wymiarze społecznym. Do czynników zmniejszających rozmiar krzywdy Trybunał Konstytucyjny zaliczył przy tym takie okoliczności jak zachowanie samego pokrzywdzonego, czy też stopień zawinienia naruszcyciela oraz znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.

W kontekście powyższych warunków stosowania art. 448 k.c. zwrócić należy uwagę, iż nawet gdyby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda tj. jego godności wskutek panujących warunków bytowych w pozwanym zakładzie karnym, to nie uzasadniałoby to jeszcze zasądzenia żadanego zadośćuczynienia. Warunki bytowe w zakładzie karnym nie wynikały bowiem z celowej chęci represjonowania skazanych, lecz są związane z sytuacją gospodarczą i finansową państwa. Nadto na zmniejszony – w wymiarze społecznym – rozmiar ewentualnej krzywdy powoda niewątpliwie wpływ ma też okoliczność, iż powód został zmuszony do pobytu w zakładzie karnym na skutek własnych, bezprawnych działań. Dopuszczając się w przeszłości popełnienia przestępstwa musiał liczyć się z możliwością poniesienia słusznej kary pozbawienia wolności oraz niedogodnościami, jakie są związane

z jej odbywaniem. Można zatem powiedzieć, że powód na skutek własnego zachowania i dokonanych w przeszłości wyborów znalazł się w zakładzie karnym. W takim przypadku powszechnie przyjęte i akceptowane w społeczeństwie normy muszą oddziaływać na ocenę, czy zaistniałe w jednostce penitencjarnej nieprawidłowości muszą rodzić w każdym przypadku i niejako automatycznie prawo do żądania zadośćuczynienia, skoro przebywanie powoda w tego rodzaju miejscu odosobnienia jest wynikiem jego uprzedniego, nagannego postępowania. Przyjąć zatem należy że nawet gdyby doszło do naruszenia dobra osobistego powoda na skutek złych warunków bytowych, wskazanych powyżej, panujących w zakładzie karnym, to stopień naruszenia tego dobra należałoby uznać za nieznaczny i zasądzenie na rzecz powoda z tego tytułu zadośćuczynienia byłoby nieuzasadnione, a na pewno nie uzasadniałoby przyznania zadośćuczynienia w kwocie aż 300 000 zł. Powód nie wskazał bowiem przesłanek pozwalających na przyjęcie aby doznane prze niego krzywdy uzasadniały aż tak wysokie zadośćuczynienie.

Odnośnie zaś żądania zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania za zniszczenie monitoringu więziennego, podstawą oddalenia powództwa w tym zakresie był brak wykazania przez powoda okoliczności poniesienia jakiegokolwiek szkody z tego tytułu. Nie wykazał bowiem powód w żaden sposób, aby monitoring ten został rzeczywiście zniszczony (nie wykazało tego również prowadzone postępowanie przygotowawcze), brak jest także podstaw do uznania, ażeby nawet przy przyjęciu, iż doszło do zniszczenia monitoringu, powód poniósł z tego powodu jakąkolwiek szkodę. W ocenie Sądu brak jest racjonalnych przesłanek dla uwzględnienia żądania powoda w tym zakresie. Należy bowiem pamiętać, że dla uwzględnienia roszczenia powoda koniecznym jest wykazanie przez niego dowodzonych okoliczności w sposób niewątpliwy – czego powód w toku procesu nie uczynił.

W ocenie Sądu już tylko z w/w względów powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, zatem rozważania dotyczące zarzutu strony pozwanej w kwestii przedawnienia (który to zarzut podnoszony był w drugiej kolejności – z ostrożności procesowej) zostaną omówione skrótowo, aczkolwiek i z tego powodu powództwo należałoby oddalić

Do dnia 10 sierpnia 2007 r. obowiązywał art. 442 k.c., który został uchylony przez art. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U.07.80.538). Zgodnie z dyspozycją art. 442. § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast do roszczeń powstałych w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce po 10 sierpnia 2007 r. zastosowanie znajdzie art. 442 1 k.c.. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442 k.c. (art. 442 1 k.c.), dotyczącymi terminów przedawnienia tych roszczeń i ich biegu. Przepisy te regulują przedawnienie

wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniężne zadośćuczynienie krzywdzie. Przedawnienie polega na tym, że po upływie jego terminu ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia powołując się na upływ czasu. Zatem dłużnik realizując swoje uprawnienia wynikające z przedawnienia, ma prawo podniesienia stosowanego zarzutu, który wyłącza możliwość dochodzenia roszczenia. W takiej sytuacji roszczenie nie może być zasądzone i przymusowo egzekwowane. Przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne i przy ocenie przedawnienia wskazany jest rygoryzm. Istotą przedawnienia jest, aby dłużnik nie pozostawał w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej. Dłużnik bowiem nie powinien bezterminowo pozostawać w stanie pozwalającym na przypisanie mu ewentualnej odpowiedzialności za zdarzenia, jakie wystąpiły w przeszłości. Jednocześnie zarzut przedawnienia stanowi prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany, jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. Do nadużycia prawa podmiotowego dochodzi wówczas, gdy w konkretnych okolicznościach podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, iż podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa, co mogłoby prowadzić do jego nieuwzględnienia. Nie bez znaczenia jest także okres, jaki minął od zdarzeń i stanów, w których powód upatruje podstaw dochodzenia swoich roszczeń. Równocześnie z całą mocą należy podkreślić, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin a tempore scientiae). Powód, najpóźniej w momencie opuszczania placówki penitencjarnej miał świadomość panujących w niej warunków oraz ewentualnej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast niezajomość prawa nie stanowi podstawy do nieuwzględnienia skutecznego zarzutu przedawnienia. Wobec dochodzenia przedawnionych roszczeń i podniesionego zarzutu przez stronę pozwaną, oddalenie powództwa na tej podstawie było uzasadnione.

Orzekając o kosztach, Sąd przyznał kwotę 120 zł na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust.

1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

Ustawodawca przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.).

Jak jednak wprost wynika z treści tego ostatniego przepisu w wypadkach „szczególnie uzasadnionych” sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie tego przepisu wymaga w każdym przypadku ustalenia, że istnieje taka szczególna (wyjątkowa) podstawa uzasadniająca odstępianie od reguły określonej w art. 98 § 1 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany.

W szczególności nie może taką wyłączną podstawą być trudna sytuacja majątkowa strony zobowiązanej do zwrotu kosztów stronie przeciwnej. Przeciwno takiemu pogładowi przemawia jednoznacznie treść art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 ze zm.) zgodnie, z którym zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

Na wskazany w punkcie III sentencji wyroku koszt należny adwokatowi powoda M. L. złożyło się wynagrodzenie w kwocie 120 zł za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu ustalone zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013

poz. 461 z późn. zm.) wraz z kwotą 27,60 zł stanowiącą równowartość należnego podatku VAT oraz kosztami przesyłki pocztowej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.